

WYDAWNICTWO UMCS

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. VIII

SECTIO N

2023

ISSN: 2451-0491 • e-ISSN: 2543-9340 • CC-BY 4.0 • DOI: 10.17951/en.2023.8.277-293

Motyw samotności we współczesnej literaturze
dziecięco-młodzieżowej poświęconej migracjom zarobkowym*

The Motif of Loneliness in the Contemporary
Children-Adolescent Literature Devoted to Labor Migration

Justyna Zajac

Uniwersytet Wrocławski. Wydział Filologiczny
pl. Nankiera 15B 50-140 Wrocław, Polska
justyna.zajac@uwr.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0002-0265-3123>

Abstract. Books that focus on the topics of the consequences of Polish people's labor migration introduce young readers to the issues related to the functioning of transnational families and present pictures of migration seen from the children's perspective. This article analyses selected literary narrations for children and adolescents. The analysis shows the unsettled and broken relations of parents with their offspring, and how harmful this loneliness may be to the youngest.

Keywords: loneliness; labor migration; transnational family; literature

Abstrakt. Książki poruszające tematykę konsekwencji wyjazdów zarobkowych Polaków wprowadzają młodych czytelników w zagadnienia związane z funkcjonowaniem rodzin transnarodowych oraz prezentują obrazy migracji widzianej z perspektywy dzieci. W niniejszym artykule analizie

* Publikacja jest wynikiem pracy wykonanej w ramach projektu badawczego „Dorastanie w rodzinach transnarodowych. »Dobre dzieciństwo« w oczach dzieci”, Narodowe Centrum Nauki, Deutsche Forschungsgemeinschaft, Beethoven Classic 4, nr projektu 2020/39/G/HS6/01633.

poddano wybrane narracje literackie dla niedorosłych odbiorców, ukazujące zaburzone albo zewrwane relacje rodziców z potomstwem oraz boleśnie przeżywaną przez najmłodszych samotność.

Słowa kluczowe: samotność; migracje zarobkowe; rodzina transnarodowa; literatura

Samotność jest antytezą dzieciństwa.
Tych dwu pojęć nie da się ze sobą pogodzić.
Ilekczo życie postawi je obok siebie,
zawsze będzie to ze szkodą dla dziecka.
(Łopatkowa 1983: 13)

WPROWADZENIE

Definiując samotność jako antytezę dzieciństwa, Maria Łopatkowa (1983) zwraca uwagę na to, że oba słowa mają przeciwstawne znaczenie. Samotność to stan psychiki człowieka, który rozstał się z bliskimi bądź został przez nich opuszczony i czuje się źle z powodu utraty relacji interpersonalnych (Kawula 1999: 260). Dzieciństwo oznacza natomiast czas, kiedy kształtuje się osobowość dziecka, które najczęściej w rodzinie poznaje wartości i zasady życia codziennego. Jeżeli doświadcza bezpośrednich więzi z najbliższymi, uczy się obcować z innymi ludźmi (Klimowicz 1988: 72). Jeśli zaś przeżywa osamotnienie, często próbuje oderwać się od problemów poprzez negatywne zachowania i nawyki w szkole, a także poza nią, nawet w ulicznym tłumie (Szubert 2011: 20). Dlatego samotność każdorazowo wpływa destrukcyjnie na psychikę młodych osób, czego przykładem są skomplikowane sytuacje zachodzące w egzystencji bohaterów literackich – dzieci z rodzin transnarodowych, których członkowie zostali rozłączeni z powodów ekonomicznych (zob. Walczak 2016: 25–37).

Czy można oswoić samotność? To pytanie nasuwa się nieodparcie w trakcie lektury dziecięco-młodzieżowych utworów prozatorskich, których tematem są migracje zarobkowe i eurosieroctwo. W opowieściach przynależnych do kręgu tych narracji ukazane są przeważnie wątki społeczne i obyczajowe. Dominującym problemem, uwidacznianym przez autorów, jest jednak samotność dzieci, które czują się porzucone przez rodziców przebywających przez dłuższy czas na emigracji.

Celem niniejszej pracy jest opisanie psychospołecznych okoliczności (przyczyn, trudności, dylematów i konsekwencji) dotyczących eurosieroctwa, głównie osamotnienia i smutku odczuwanego przez dzieci. Analizie poddano wybrane teksty prezentujące izolację i opuszczenie oraz brak zrozumienia i wsparcia dla młodych ludzi: *Czarny młyn* Marcina Szczygielskiego (2015), *Samotni.pl* Barbary Kosmowskiej (2021), *Kasieńka* Sarah Crossan (2021), *Ma być czysto i Rozpływaj się* Anny Cieplak (2016, 2021).

MIGRACJE ZAROBKOWE – KONIECZNOŚĆ PRZEwartościowania ROLI RODZINY

Kwestia przeżywanych w rodzinie kryzysów, samotności i bezradności dzieci, które wychowują się bez rodziców, ponieważ ci wyjechali za granicę, by zarabiać pieniądze na utrzymanie, stała się silnie zauważalna szczególnie w 2004 roku – po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej (Iglińska 2008: 23–33). Wraz z otwarciem światowych rynków pracy Polacy zyskali możliwość zarobkowania poza Ojczyzną, m.in. w Wielkiej Brytanii, Irlandii, Szwecji, Hiszpanii, Portugalii, Belgii, Holandii, Grecji, Danii, a także we Włoszech i Francji (zob. Kozak 2010: 7). Szansy na poprawę złej sytuacji materialnej, a tym samym na lepsze warunki bytowe oraz realizację marzeń o bezpiecznej i spokojnej przyszłości, upatrywali w migracjach ekonomicznych. W Polsce pozostawili dzieci – biernych migrantów (Kawczyńska-Butrym 2010: 176), którzy musieli zmierzyć się ze skutkami sieroctwa społecznego (rozłąką, poczuciem odrzucenia i głębokiego odosobnienia, tęsknotą, brakiem matki lub ojca, a niekiedy obojga rodziców; zob. Kozak 2010: 10). Obowiązujący dotychczas model pełnej rodziny, złożonej z rodziców i ich dzieci, uległ przewartościowaniu. Więzy wspólnotowe pomiędzy jej członkami zostały osłabione albo rozerwane (Winnicka 2017).

Baja Szubert (2011: 31) podkreśla, że istotnymi czynnikami, które budują i umacniają więzi rodzinne, są prawidłowe relacje rodziców z dziećmi i staranne wychowanie. Dzięki zdobywaniu pod wpływem najbliższych wiedzy i umiejętności porozumiewania się z otoczeniem kształtuje się poczucie tożsamości młodych ludzi oraz poprawiają się ich stosunki z innymi.

PUSTKA EMOCJONALNA I SMUTEK – LITERACKIE OBRAZY DZIECIĘCEJ SAMOTNOŚCI

Jak zauważa Beata Gromadzka (2017), współczesna proza przeznaczona dla młodzieży przedstawia sytuacje, w których funkcjonowanie rodziny jest zaburzone, a nastolatki – zmagając się z różnymi patologiami występującymi w ich domach (np. z przemocą) – rozwiązują samotnie dylematy moralne (związane chociażby z utrzymaniem bądź usunięciem niechcianej ciąży), podejmują niewłaściwe, kontrowersyjne decyzje i usiłują walczyć o codzienny byt. Do wymienionych przez badaczkę literackich obrazów rodzin poddanych próbie, rozumianych jako instytucje, które coraz częściej zawodzą niedorośli, można zaliczyć również te „czasowo niepełne z powodu długotrwałego pobytu rodzica poza miejscem zamieszkania rodziny, tj. pracy w Polsce i za granicą w celach zarobkowych” (Danilewicz 2006: 7).

Literatura pokazuje losy bohaterów dziecięcych przeżywających rozstanie z bliskimi i w ten sposób uświadamia czytelnikom konsekwencje zarobkowych migracji Polaków. Ukazuje sytuację życiową eurosierot – dzieci z rodzin rozłączonych na skutek migracji. Najmłodszy dorastają w atmosferze niepokoju i przygnębienia, wywołanej brakiem wsparcia od najbliższych. Mierzą się z poważnymi problemami emocjonalnymi, społecznymi i finansowymi. Natomiast podejmowana przez nich ucieczka przed samotnością – zazwyczaj poprzez popadanie w uzależnienia (przede wszystkim od narkotyków, alkoholu i papierosów), przejawianie agresji, a niekiedy fantazjowanie o lepszym życiu (o odczuwaniu rodzicielskiej troski) – staje się dla nich doświadczeniem uniwersalnym.

Stanisław Kawula (1999: 262) uważa, że ludzie boją się zagubienia i opuszczenia. Badacz zwraca uwagę, że zwłaszcza niedorostłym trudno poradzić sobie z wyobcowaniem ze środowiska rodzinnego. Ponadto zarówno zachowania antyspołeczne młodzieży, jak i rosnąca w tej grupie społecznej liczba samobójstw stanowią dowód na niemożność przezwyciężenia samotności.

Szansę na wniknięcie w istotę cierpienia dotykającego osamotnionych młodych ludzi prezentuje Ciepłak w powieści *Rozpływaj się*. Jej bohaterowie, Alina i Robert, zostali w dzieciństwie porzuceni przez bliskich, którzy wyjechali do pracy za granicę. Zaburzone relacje, a także brak uczuciowego kontaktu z rodziną, wywołują wiele negatywnych następstw w ich życiu. Pozbawiona opieki młodzież, próbując zagłuszyć tęsknotę, utrzymuje zażyłe stosunki z rówieśnikami, uczęszcza na spotkania towarzyskie, sięga po szkodliwe używki lub samookalecza się.

Jak twierdzi Klimowicz (1988: 60), poszukiwanie miłości i oparcia ma doniosłe znaczenie w życiu każdego młodego człowieka, a ustanie pieczy nad dziećmi stwarza ryzyko wystąpienia wśród nich procesów patologicznych.

Samotność najbardziej doskwiera Alinie, której matka emigrowała w poszukiwaniu lepszych zarobków. Dziewczyna jest zagubiona, codziennie wpatruje się w drzwi pustego mieszkania należącego kiedyś do jej rodziny. Z powodu trudnych przeżyć uszkadza swoje ciało, tnąc się po brzuchu. Jej zachowanie wzbudza współczucie wśród ludzi. Otrzymuje pomoc od Roberta i jego babci, z którymi spędza wolny czas. Niestety, nie potrafi zapomnieć o problemach. Podejmowane przez nią działania prowadzą do porażek i rozczarowań w dorosłym życiu. Alina zachodzi w nieplanowaną ciążę i znowu cierpi w osamotnieniu, gdyż ojciec dziecka, Robert, a także jego najbliższa rodzina obawiają się odpowiedzialności i przestają udzielać wsparcia dziewczynie.

Samotność jest podstawowym motywem, który organizuje świat powieściowy Ciepłak. Alinie ciągle brakuje obecności matki. Porzucona dziewczyna skrycie zazdrości koleżance posiadania pełnej rodziny, obwinia się za popełnione błędy

i odczuwa wobec siebie niechęć: „(...) zazdrozczę Marcy tego, że jest młodsza, ma ojca i matkę, a do tego jest niewinna. Nigdy w życiu nie zrobiła nic złego. Ja ciągle robię coś nie tak i przyklejam się raz do tej, raz do innej ściany jak mucha, której nikt nie chce” (Cieplak 2021: 112). Alina, będąc dorosłą osobą, sięga myślami w przeszłość i – podobnie jak w dzieciństwie – wspomina z goryczą nieczułość, a później również wyjazd matki:

Kiedy byłam dzieckiem, prawie wcale mnie nie dotykała, a jak stałam się nastolatką, to zniknęła, w listach i przez telefon udawała jakąś przerysowaną śląską matkę, którą nigdy nie była. Na pocztówkach całowała, tuliła, zwracała się jak do kogoś innego. W paczkach wysyłała kolorowe ubrania i najlepsze toniki na pryszczę. (...) Czuję w sobie jakąś pustkę z tego okresu życia. (tamże: 148)

Klimowicz (1988) podkreśla, że w życiu małych dzieci najważniejszą rolę odgrywa matka. Przebywanie z nią determinuje dobre samopoczucie niedorośli oraz oddziałuje na ich stosunki z innymi. Zdaniem badaczki okazywanie dzieciom miłości przez poświęcanie im uwagi i ratowanie ich z opresji wzbudza w nich ufność do siebie i otoczenia oraz zapobiega poczuciu samotności i bezradności:

(...) zaufanie, jakie dziecko odczuwa dzięki bezpiecznej, ciepłej i osobistej relacji, jaką miało z matką, stanowi fundament, na którym rozwija się poczucie sympatii w stosunku do samego siebie i do innych ludzi. To z kolei (...) stanowi podstawę uczenia się współżycia społecznego. (Klimowicz 1988: 72)

Uczucie pustki nasila się też w życiu Roberta. Chłopiec odczuwa duże przywiązanie do swojej babci, Omamy, która sprawuje nad nim opiekę. Przed osiągnięciem dorosłości czuje się jednak opuszczony, ponieważ kobieta podejmuje pracę w Niemczech. Z czasem uzależnia się od narkotyków, które niszczą jego zdrowie. Alina zapamiętuje Roberta jako nastolatka, który marzył o przeprowadzce za granicę i wyczekiwał niecierpliwie chwili, gdy babcia zaproponuje mu przyjazd do Frankfurtu:

Robert czekał, żeby Omama tam go zabrała. Zadzwoiła i powiedziała: „To już”. Mielśmy kilka takich rozmów, jeszcze zanim zaszłam w ciążę, a omy już nie było w Rudzie. Po maturze mieliśmy wyjechać, a Omama miała nam załatwić robotę, była przecież obrotna, a my jej ufaliśmy. Robert czasami udawał, że go to nie rusza, ale często powtarzał frazę o naszym wyjeździe do Rajchu, więc musiało mu to mocno siedzieć w głowie. (Cieplak 2021: 311)

Skomplikowany los Roberta, który brał narkotyki i odurzał się butaprenem, jest jednym ze skutków migracji zagranicznych rozpatrywanych z perspektywy mikrospołecznej, ukazującej wpływ wyjazdów zarobkowych na funkcjonowanie jednostek i rodzin (m.in. zaistnienie zjawiska długotrwałej rozłąki z bliskimi oraz osamotnienia; zob. Dąbrowska 2016: 23).

Powieść *Cieplak* odsłania psychologiczne konsekwencje migracji. Dotyczą one reakcji rodziny pozostawionej w kraju (tamże: 24). Bohaterom *Rozpływaj się* brakuje miłości, bliskości, poczucia bezpieczeństwa, pewności siebie i wsparcia w trudnych chwilach.

Podobne problemy autorka eksponuje w utworze *Ma być czysto* – opowieści o życiu współczesnej młodzieży, doświadczającej osobistych rozterek i stojącej przed poważnymi dylematami. Matka kilkunastoletniej Oliwii wyjeżdża do pracy w Niemczech i zostawia córkę w domu z Ryśkiem, swoim konkubentem. Brak należytej opieki nad dorastającą dziewczyną sprawia, że codziennie napotyka ona wiele trudności: tęskni za matką, neguje obowiązujące zasady społeczne, opuszcza zajęcia szkolne bez wiedzy ojczyma i nauczycieli, pali papierosy, silnie identyfikuje się z rówieśnikami oraz odrzuca wszelkie sugestie przydzielonego jej kuratora rodzinnego. Nastolatka odczuwa dojmującą samotność. Wie, że matka – po powrocie z „Niemieckiego Raju Dziadków i Babć” (Cieplak 2016: 23) – nie poświęci jej wiele czasu, ponieważ „i tak z ojczymem będą zaraz zajęci sobą, bo powroty mamy z pracy są jak przepustki z wojska. Czasu mało, a trzeba każdego obdzielić tym, czego mu brakowało” (tamże: 118). Próbuje więc zaspokoić potrzebę miłości i przynależności poprzez nawiązywanie i utrzymywanie bliskich relacji z innymi ludźmi.

Anna Dąbrowska (2016) podkreśla, że wychowywanie się w rodzinie migracyjnej stanowi zagrożenie dla rozwoju i socjalizacji młodych ludzi. Chroniczny brak osobistych relacji matki i ojca z dorastającymi przyczynia się bowiem do popełniania błędów wychowawczych, skutkujących utrudnioną komunikacją oraz zwiększającym się dystansem między członkami rodziny. Nieobecni rodzice nie mają możliwości ukształtowania osobowości czy postaw swoich dzieci. Nastolatkom poszukują wsparcia wśród rówieśników, gdyż nie otrzymali go w domu rodzinnym. Doceniają jedynie opinie kolegów i koleżanek. Utożsamiają się z ich poglądami i odizolowują się od bliskich, którzy aktualnie się nimi opiekują. Często też przejawiają skłonność do nieodpowiedzialnych, negatywnych zachowań (tamże: 100–102), w tym nawet – jak zauważa Zofia Dołęga (2003: 26) – działań patologicznych i przestępczych.

Oliwia ucieka przed samotnością wyłącznie dzięki kontaktom ze znajomymi. Znajduje oparcie w grupie rówieśniczej, lecz ta wytwarza u niej złe nawyki. Młodzież, z którą spędza czas, korzysta z używek, podejmuje ryzykowne

zachowania seksualne i dopuszcza się wykroczeń przeciwko prawu. Dążenie do zdobycia akceptacji kolegów i znajomych przynosi nastolatce rozczarowanie, nadal bowiem żyje w osamotnieniu. Co więcej, czuje się opuszczona i bezradna również wtedy, kiedy w domu obecni są wszyscy członkowie jej rodziny. Gdy trafia wraz z przyłapanymi na kradzieży przyjaciółmi na komendę, nie ma jej kto odebrać. Policja przywozi ją do domu, ale matka, przebywająca aktualnie w Polsce, nie wykazuje zainteresowania kłopotami dziewczyny, tylko zajmuje się sprzątaniami mieszkania. Nie odbywa rozmowy z córką i nie komentuje zaistniałej sytuacji. Cechuje się brakiem empatii i nieumiejętności nawiązania kontaktu z własnym dzieckiem. Prezentuje wobec córki pasywną postawę, nie reaguje na jej problemy i nie okazuje jej pomocy¹. W Niemczech skupia się na pracy, a w kraju angażuje się wyłącznie w swoje sprawy (wykonuje czynności domowe i spędza czas z partnerem).

Postępująca dezintegracja środowiska rodzinnego stanowi zdaniem Jadwigi Izdebskiej (2000) zagrożenie zarówno dla prawidłowego rozwoju emocjonalnego, jak i dla rozwoju psychofizycznego młodego człowieka, a także zaburza funkcjonowanie rodziny, w tym utrudnia zapewnianie dzieciom opieki i troszczenie się o ich potrzeby społeczne (przede wszystkim potrzeby afiliacji, bezpieczeństwa, akceptacji i miłości), których zaspokojenie – jak przekonują Anna Błasiak i Anna Chmura (2018: 87–88) – pomaga przezwyciężyć alienację.

Samotność staje się ponurą rzeczywistością dzieci wychowujących się w rodzinach migracyjnych. Pozostawieni w kraju młodzi ludzie odkrywają swoje odosobnienie oraz związane z nim silne afekty, występujące po wyjeździe za granicę jednego lub obojga rodziców. Balansują pomiędzy radością ze spotkań z rówieśnikami i zakazanymi uciechami a rozpaczą i pustką emocjonalną. Z badań przeprowadzonych przez Wiolettę Danilewicz (2006: 182) wynika, że „podczas nieobecności matek dzieci częściej odczuwają brak bliskiej osoby, tęsknotę, osamotnienie”. Nastroje przygnębienia i smutku, wywołane niezaspokojoną potrzebą kontaktów z rodzicielką, widać w literackich opisach codzienności życia Wiktora Milnowicza, jednego z bohaterów *Samotni.pl* Kosmowskiej (2021). Nastolatek doznaje goryczy opuszczenia przez matkę, która wyjeżdża do Wielkiej Brytanii. Młody chłopak mieszka z chorą babcią i próbuje pozyskać pieniądze (najpierw chce sprzedać kradziony aparat, później podejmuje uczciwą pracę), aby kupić jej leki. Z tego powodu zaniedbuje własną edukację. Przejmuje obowiązki dorosłych, a tym samym odpowiedzialność za rodzinę.

¹ Jan Rostowski (1993: 3–6) wyróżnia cztery postawy rodzicielskie: przeciwną dziecku; obojętną wobec dziecka; ambiwalentną wobec dziecka; prodzięczącą.

Wiktor przywołuje z pamięci obraz matki. Analizuje jej zachowanie, przypomina sobie sytuacje, w których czuł się niechciany i niekochany. Wspomina chwilę, kiedy uciekł z domu i schował się, ponieważ miał nadzieję, że mama będzie go szukać, a w konsekwencji spóźni się na samolot i nie wyjedzie za granicę. Niestety, wbrew jego oczekiwaniom kobieta nawet nie próbowała go odnaleźć. Bohater zastanawia się, dlaczego został porzucony. Pojawiające się w jego głowie dokuczliwe, smutne myśli ukazują ciężar odczuwanego przez niego osamotnienia: „Wszyscy jesteśmy tacy sami (...). Samotni. Kropka. PL. Czy tu, czy tam, samotność nosi się jednakową. Jakby była jakimś ciuchem pasującym na każdego” (tamże: 171).

Odczucia Wiktora dopełnia niewypowiedziana tęsknota za przeszłością, którą przypomina sobie, gdy spogląda na konkretne przedmioty budzące w nim melancholię: „(...) trzyma w szafce pusty flakonik po mamy perfumach. Czasami nawet wtyka nos do wąskiej butelki, żeby poczuć coraz słabszy zapach. Ulotny jak czas i tak samo nietrwały. A jednak bezcenny” (tamże: 52). Wszystkie rzeczy pozostawione przez matkę przyciągają uwagę chłopca. Chociaż nazywa ją „kłamczuchą” i „uciekinierką”, to chce rozmawiać o niej z Szymonem, fotografem, który dawniej ją znał. Należąca do niej kiedyś pusta butelka staje się dla opuszczonego dziecka symbolem przemijania oraz nieintencjonalnym nośnikiem pamięci indywidualnej (Szpociński 2014: 21), gdyż pobudza wspomnienia i prowokuje go do snucia nostalgicznej opowieści.

Samotność egzystencjalna Wiktora pogłębia się z dnia na dzień. Wypowiadane przez niego słowa świadczą o bezsilności i rozpaczliwej nastolatka. W przenikających go gwałtownych, natarczywych myślach objawiają się jego zawiedzione nadzieje. Pozostawiony przez matkę syn nieustannie czeka na nawiązanie z nią relacji, słucha pesymistycznej prognozy pogody na kolejne dni dla Wysp Brytyjskich i rozpamiętuje minione czasy – powroty matki do domu oraz jej „pospieszne obietnice: »lepszą pracą«, »nareszcie własny kąt«, »będzie parę centów na czarną godzinę«” (Kosmowska 2021: 31). Rozważa też sytuacje, w których kobieta, przebywająca już na stałe w Anglii, próbowała jeszcze utrzymać z nim kontakt telefoniczny:

Czasami dzwoniła. Ale w dalekiej Anglii jej głos nabierał innej barwy. Kochała go i tęskniła za kilka funtów, którymi pospiesznie doładowała kartę. Potem jednak płynął ze słuchawki strumyk nieszczęść i kłopotów: „musisz być cierpliwy”, „jeszcze trochę, synuś”, „oszukali mnie, polscy cwaniacy, niech ich szlag trafi!...” (tamże)

Matka nigdy nie wywiązuje się ze swoich obietnic. Po latach nieobecności w domu rodzinnym chłopak zaczyna w nią wątpić, uważa ją za „niesłowną”,

rozczarowuje go. Istnieje jednak wciąż w jego w pamięci. Chociaż Wiktor dostrzega się o tym, że ludzie nazywają ją „latawicą”, nie przestaje za nią tęsknić. Zasłyszane przypadkowo między straganami gorzkie opowieści o losach bliskiej mu osoby wzmagają jego ból.

Jak zauważa Sylwia Urbańska (2009), globalne migracje przyczyniają się znacząco do zmian społecznych, w tym do zasadniczej reorganizacji ról rodzicielskich. Powstaje „macierzyństwo transnarodowe”, „macierzyństwo na odległość”. Chociaż członkowie rodziny (matki i dzieci) żyją oddzielnie, w różnych państwach, opieka nad potomstwem jest kontynuowana. Badaczka podkreśla, że matka migrantka jest jednak napiętnowana oraz włączana – ze względu na postępowanie odbiegające od przyjętych norm obyczajowych – do grona nowych dewiantów (bywa porównywana do alkoholiczki, która porzuca własne dziecko). Co więcej, perspektywa rodziców, ich problemów i osobistych przyczyn wyjazdów ulega marginalizacji w polskim dyskursie publicznym i literaturze (tamże: 61–84). Uczestnicy debat na temat konsekwencji migracji zarobkowych, naukowcy i twórcy biorą pod uwagę zazwyczaj jedynie przeżycia młodych ludzi, przede wszystkim wpływ nieobecności rodziców (zwłaszcza matek) na ich psychikę. Przykładem ukazującym tę prawidłowość są historie bohaterów dziecięcych przedstawionych w książce Kosmowskiej. Oprócz przykrych doświadczeń Wiktora pisarka prezentuje również trudne losy innych postaci: Zosi, Joanny i Kai, którym brakuje rodzicielskiej troski. W centrum opowieści sytuuje opuszczenie, będące ich udziałem. Utrwała negatywny wizerunek rodziców – czytelnikom jawią się jako osoby nieodpowiedzialne, skupione tylko na sobie. Taki okazuje się być ojciec Kai. Mężczyzna wyjechał do Ameryki w celach zarobkowych i porzucił rodzinę. Wrócił do Polski zaledwie raz. Związał się z bogatszą kobietą, a osamotnionej córce „utkwiał w pamięci obraz wiecznie popłakującej matki” (Kosmowska 2021: 73).

Sytuacja życiowa bohaterów *Samotnych.pl* świadczy o tym, że – zgodnie z tezą o depedagogizacji dzieciństwa – dzieci są uwikłane w sprawy dorosłych i (podobnie jak oni) dostrzegają poważne problemy życiowe: biedę i bezrobocie, trudności w relacjach pomiędzy małżonkami, rozpad rodziny, a także brak perspektyw i właściwej opieki nad rodzeństwem i osobami starszymi (zob. Danilewicz 2006: 161). Literaci zaniedbują prywatne, indywidualne historie matek i ojców. Uwzględniają wyłącznie punkt widzenia osamotnionych dzieci: „(...) wszyscy jesteśmy ofiarami dziwnych marzeń naszych starych (...). Właściwie bo bezkarnie nam zabrali taką cholerną zwyczajność... Kanapki do szkoły, namolne pytania o klasówki, własny kąt, choćby z upiornym rodzeństwem na głowie. Że nie wspomnę o psie czy tygodniówce” (Kosmowska 2021: 145).

Zdaniem Urbańskiej w społeczeństwie popularne jest przekonanie o tym, że „dobra” matka przebywa z dzieckiem w domu. Odstępstwa od tego wzorca są negowane. W polskiej literaturze poruszającej kwestię migracji ekonomicznych niemalże nie pojawiają się odmienne strategie odpowiedzialnego rodzicielstwa. Pisarze i publicyści ukazują wizerunek rodziny migracyjnej jako naruszenie normy oraz koncentrują się na opisanu kryzysów przeżywanych przez opuszczone dzieci, szczególnie zaś eksponują dziecięcą samotność. Tymczasem badaczka proponuje zupełnie inne spojrzenie na wyjazdy zagraniczne w celach zarobkowych i związane z nimi zagadnienie przemian macierzyństwa. Z naciskiem zaznacza, że istnieje konieczność uświadamiania ludziom złożoności „rodzicielstwa na odległość” i codzienności wszystkich członków rodziny zaangażowanej w migrację. Jak twierdzi, perspektywa transnarodowa, uwzględniająca postęp technologiczny i komunikacyjny, burzy zakorzenione mity na temat rodziny i ujawnia wielość sposobów jej funkcjonowania. Rodzice i dzieci – czasowo rozdzieleni z powodu migracji – mają szansę skutecznie radzić sobie z trudnościami w łączności z bliskimi (Urbańska 2009: 80).

Przedstawiana w prozie dziecięco-młodzieżowej zła kondycja psychiczna niedorosłych, których jeden rodzic bądź oboje migrowali, staje się dowodem na to, że temat eurosieroctwa wciąż wzbudza silne emocje. Akcentowanie w opowieściach o migracjach perspektywy dzieci pozwala uchwycić ich indywidualne przeżycia związane z doświadczeniem transnarodowym. Chociaż w wybranych do analizy narracjach literackich brakuje punktu widzenia dorosłych, a zagadnienie mobilności jest pominięte (Gromadzka 2022: 73), to łatwo dostrzegalne są zmiany zachodzące w strukturze współczesnej rodziny, a także codzienne kłopoty najmłodszych. Podstawowym motywem, który powraca w tych tekstach, jest samotność (wynikająca z separacji dzieci od rodziców) oraz poszukiwanie sposobów jej oswojenia lub pokonywania.

Centralną kwestią poruszaną w utworach o migracjach jest przeciwdziałanie skutkom nieobecności rodziców. Marzena Bukowska (2007: 61–70), powołując się na ustalenia ekspertów zajmujących się m.in. pedagogiką, psychologią i socjologią, konstatuje, że istnieje wiele strategii obrony przed samotnością. Zalicza do nich np. budowanie relacji z innymi ludźmi, rozwijanie hobby, rozbudowywanie wewnętrznego świata oraz twórczość, zarówno profesjonalną, jak i amatorską. Sposobem na poprawę samopoczucia wykreowanych postaci literackich staje się albo korzystanie z dziecięcej wyobraźni i oddawanie się pasji, albo kontakt z drugim człowiekiem.

Próby przezwyciężenia poczucia osamotnienia poprzez fantazjowanie subiektywne, rozumiane jako aktywność dziecka polegająca na kreowaniu wewnętrznego świata (Kubicka 2003: 48), są wyraźnie zauważalne w powieści

Szczygielskiego *Czarny młyn* (2015), zawierającej wątki fantastyczne. Jej bohater, Iwo, boleśnie przeżywa rozłąkę z ojcem, który wyjechał do pracy za granicę. Aby dowiedzieć się jak najwięcej o kraju, do którego wyemigrował jego rodzic, chłopiec czyta książkę o historii Norwegii. Uruchamia wyobraźnię i widzi w niej postać ojca w dwojaki sposób – jako okrutnego rozbójnika grasującego po morzach lub jednego z jeńców pojmanych przez bezlitosnych wikingów. Mięwa surrealistyczne sny, w których znajduje wytłumaczenie zachowania swojego ojca:

Zasypiam i śni mi się tata. Stoi na dziobie czarnego, błyszczącego jak lód drakkara. Na głowie ma hełm z rogami, w ręku miecz. Odpływa ode mnie, a ja zostaję na skalistym pustym brzegu. Wołam, ale nawet nie ogląda się w moją stronę. W tym śnie wiem, że to dlatego, że jego serce zamieniło się w bryłę lodu. Wikingowie mają serca zamrożone na kamień, dlatego są tak okrutni i pozbawieni uczuć. Bo w Norwegii jest bardzo, bardzo zimno. (tamże: 41)

W przywołanym fragmencie, nawiązującym intertekstualnie (Markiewicz 1988) do baśni Hansa Christiana Andersena *Królowa śniegu*, pojawia się zabieg osvajania dziecka z samotnością oraz dążenie do wyjaśnienia przyczyn opuszczenia go przez ojca, którego serce (podobnie jak serce Kaja) zostało przemienione w kawałek lodu (zob. Andersen 2007). Senne wizje pełnią funkcję terapeutyczną w powieści Szczygielskiego, pomagają bowiem stęsknionemu chłopcu przyzwyczać się do życia bez ojca, zaakceptować skomplikowaną sytuację i przestać obawiać się samotności. Ponadto podtrzymują jego miłość do przebywającego poza granicami kraju rodzica. Grzegorz Leszczyński (1990: 44) wyjaśnia, że zdarzenia senne odwołują się do określonego nastroju, sposobu istnienia psychiki ludzi i reakcji na pewne zjawiska, niekiedy niecodzienne, niepokojące i trudno wytłumaczalne (zwłaszcza dla dzieci). Baśniowość, obecna w snach Iwa, pełni bardzo ważną funkcję, ponieważ umacnia jego nadzieję, osłabia strach (zob. Symonowicz-Jabłońska 2016: 11) i niweluje negatywne konsekwencje osamotnienia. Chłopiec nie przestaje wierzyć w to, że w przyszłości uda mu się odnaleźć ojca i sprowadzić go do domu:

Muszę wiedzieć wszystko o Norwegii. Jak będę starszy, nauczę się norweskiego, odłożę pieniądze i pojadę tam po tatę. Może za rok. Mam już prawie trzydzieści złotych, schowałem je. Myślę, że uwięzili go wikingowie, ale ja go odnajdę i wrócimy razem do Młynów. Do mamy. (Szczygielski 2015: 60)

Metaforyczny wymiar opowieści o losach nieobecnego ojca służy zaspokojeniu tęsknoty chłopca, a także nabraniu ufności w jego powrót: „(...) na pewno

do nas wróci. Wikingowie zawsze wracali do swoich domów, a jeśli chcieli się osiedlić gdzieś indziej – zabierali ze sobą rodziny” (tamże: 137).

Mimo że Iwo przyjmuje określoną strategię radzenia sobie z samotnością, nie udaje mu się uciec od kompleksów, w które wpędza go babcia. Staruszka obarcza go (tak samo jak jego matkę i niepełnosprawną siostrę) winą za to, że jej syn opuścił Polskę. We fragmentach ukazujących przygniatający chłopca ciężar osamotnienia i win widoczna jest dążność do wywołania w czytelnikach empatii wobec niejako osieroconego dziecka:

– Ale taty tu nie ma! – [babcia] mówi podniesionym głosem. – Przez was! Pojechał na koniec świata, żeby na was zarobić, i mi przepadł! (...)

Z otwartymi ustami stoję na środku kuchni jak rażony gromem i czuję, że po policzku spływa mi jedna łza, a za nią następna i następna. Zaciskam dłonie w pięści, wypadam z kuchni i biegnę na piętro do swojego pokoju. Z całej siły trzaskam za sobą drzwiami i rzucam się na łóżko, chowając twarz w poduszkę. To nieprawda, że tata wyjechał przez nas! Nieprawda! Pojechał do pracy, żeby nam wszystkim było lepiej, jemu też. Sam mi mówił! To nie nasza wina, że tam są wikingowie, noc trwa dwa razy dłużej niż dzień i jest tak strasznie, strasznie zimno... To nie nasza wina, że jego serce zamarzło tam na kamień! (tamże: 82)

Dziecięca perspektywa oglądu rzeczywistości pozwala odbiorcom wniknąć w sytuację opuszczonego dziecka i zrozumieć przeżywane przez nie emocje². Dzięki temu literaci mogą uświadamiać rodzicom zagrożenia wynikające z migracji zagranicznych oraz kształtować ich postawy rodzicielskie.

Rodzina odgrywa zasadniczą rolę zarówno w pierwszych latach życia dzieci, jak i w okresie dorastania. Kształtuje ich umysł, osobowość i mentalność. Przekazuje im odpowiednie wzorce. Jednak trudności pojawiające się w relacjach rodziców z potomstwem przeważnie prowadzą do nieszczęścia i cierpienia najmłodszych. Jeżeli dorośli przejawiają zachowania niewłaściwe wychowawczo (nie zwracają uwagi na potrzeby swoich bliskich, są wobec nich obojętni bądź agresywni, niekiedy nawet ich odtrącają), młodzi ludzie czują zaniepokojenie o własne losy (Skibska 2014: 355–359). Ich niekomfortową sytuację potęguje migracja i związana z nią konieczność oswojenia nowego miejsca, przyzwyczajenia się do odmiennej (zagranicznej) rzeczywistości. Niedorośli mogą sprostać temu wyzwaniu, pozbyć się stresu, lęku i określić własną tożsamość, odkrywając swoje uzdolnienia i pasje.

² O wzbudzaniu empatii w czytelnikach przez tworzenie opisów przeżyć, tyle że tych dotyczących Zagłady, pisali Iwona Kmiecik (2019: 317–327) i Sławomir J. Żurek (2019: 24).

Kasieńka, tytułowa postać utworu Crossan (2021), zmagą się z głębokim kryzysem rodziny – zostaje porzucona przez ojca, który niespodziewanie wyjeżdża do pracy do Anglii. Wbrew sobie dziewczynka migruje z matką do Coventry i go poszukuje. Konfrontuje się z lokalnymi realiami kulturowymi i mieszkaniowymi. Mierzy się również z niepowodzeniami w szkole i w kontaktach z rówieśnikami. Narastająca świadomość opuszczenia, wyrwanie z rodzinnego środowiska, wyśmiewanie i gnębienie przez koleżanki, wreszcie niemożność porozumienia się z matką sprawiają, że nastolatka dotkliwie odczuwa samotność. Gromadzka (2022), analizując jej historię, dostrzega wielkie emocje: smutek, obawę, upokorzenie, zatroskanie, wzburzenie i zawiedzenie (głównie hipokryzją ojca), które tworzą wizerunek młodej bohaterki-migrantki – innej, obcej wśród Anglików i emigrantów. Badaczka podkreśla też siłę charakteru Kasi, która pokonuje wszelkie przeszkody oraz zdobywa przyjaciółkę i chłopaka. W trakcie integracji z miejscową społecznością i pozyskiwania przychylności ludzi jest jednak sama. Gromadzka (tamże: 84) dochodzi do wniosku, że „nikłą rolę w tym procesie odgrywają dorośli: matka skoncentrowana jest na swoim cierpieniu, a obojętni nauczyciele nie zwracają uwagi na osamotnienie dziewczynki i jej wykluczenie”. Chociaż twierdzi, że przewodnim tematem powieści jest dojrzewanie emocjonalne i społeczne, to zauważa odosobnienie dziewczyny. Opuszczoną nastolatkę można więc zaliczyć do kategorii dzieci niczyich, o których pisała Krystyna Slany (2003). Włączyła do niej młodych ludzi pozbawionych opieki i odpowiedniego wsparcia, skazanych tylko na własne siły, wychowujących się bez rodzica lub rodziców albo krążących pomiędzy rodziną a obcymi (tamże: 48).

Warto dodać, że Kasia cierpi podwójnie, gdyż straciła nie tylko wsparcie ojca, lecz także matki. Mimo że na co dzień funkcjonuje wśród ludzi, czuje się pozbawiona opieki:

Nie umiem poskładać Mamy na nowo.
Tata ukradł
jej
kawalki
i teraz jest
Wyszczerbiona na krawędziach –
I popękana.
Gdy wracam do domu, zdejmuję buty,
Żeby nie pobrudzić dywanu,
I odrabiam lekcje,
Nie zadając pytań.
Na paluszkach.

Po cichu.
Ona już na mnie
Nie patrzy.
Leży w łóżku
Z książką i
Kieliszkiem wina
Przy sercu.
Czasem wypija
Pół butelki,
A może
Nawet więcej.
A potem idzie spać
I nie mówi mi
dobranoc,
Nie gasi światła,
Nie sprawdza, czy u mnie wszystko dobrze.
(Crossan 2021: 200–201)

Dziewczynka przeżywa samotność emocjonalną, która zdaniem Izdebskiej (2008: 362) pojawia się w życiu dziecka, kiedy dochodzi do „osłabienia lub zerwania więzi emocjonalnej z bliskimi mu osobami”. Bohaterka tęskni za uczuciową bliskością i akceptacją, zarówno rodziców, jak i otoczenia. Doświadczane przez nią niepokoje i upokorzenia powodują, że przechodzi kryzys tożsamości, przestaje wierzyć w siebie i dokonuje negatywnej samooceny: „Kiedy jestem sama, nie wiem, kim jestem. Kiedy jestem sama, jestem niczym” (Crossan 2021: 175). Remedium na jej problemy stanowi pływacka pasja (Gromadzka 2022: 82), tworząca podstawy do rozwoju, samoakceptacji, samorealizowania się i zdobywania niezależności.

ZAKOŃCZENIE

Zmiany społeczne wyraźnie determinują sposób organizacji wspólnoty rodzinnej. Mobilność geograficzna staje się czynnikiem warunkującym codzienność polskich dzieci. „Konsekwencją doświadczeń rodziny – pisze Danilewicz (2010: 298) – są doświadczenia dziecięce, które także są zróżnicowane, wieloaspektowe, tworzone przez liczne źródła, w tym właśnie przez rodzinę o nowym – ponowoczesnym charakterze”. Trudności ekonomiczne (niemożność znalezienia pracy na terenie kraju oraz niskie płace) skłaniają dorosłych do podejmowania decyzji o wyjeździe za granicę. Skutki ich wyborów silnie odczuwają

jednak najmłodszy. Ukazane w prozie doznania dzieci wynikają z rozdzielania z bliskimi i świadczą o złych relacjach między nimi a rodzicami. Rozłąka powoduje osłabienie lub stopniowy zanik więzi rodzinnych. Migracje destabilizują życie nastolatków, którzy zazwyczaj nie radzą sobie z tęsknotą, osamotnieniem, przykrymi emocjami i licznymi problemami.

W analizowanych utworach literackich autorzy eksponują wyłącznie negatywny wymiar wyjazdów zarobkowych. Ukazują egzystencję porzuconych dzieci, boleśnie przeżywających nieobecność rodziców, a także akcentują potrzebę scalenia rodzin, których bezpośrednie kontakty zostają ograniczone albo zerwane w wyniku migracji. Dowodzą, że opisywana przez Danilewicz „rodzina ponad granicami” (stanowiąca zdaniem badaczki stały element ponowoczesnej rzeczywistości i wypracowująca alternatywne strategie rodzicielskie; zob. tamże: 394) okazuje się źle funkcjonować oraz przyczyniać do cierpienia i krzywdy młodych ludzi. Pobyt rodzica w obcym państwie skutkuje bowiem niewypełnianiem matczynych lub ojcowskich powinności, a w związku z tym zaniedbywaniem potomstwa i spływaniem jego problemów, niekiedy nawet całkowitym zaprzestaniem komunikowania się z rodziną pozostawioną w kraju. W literaturze jedną z najważniejszych konsekwencji migracji rodziców jest więc dotkliwa samotność dzieci.

BIBLIOGRAFIA

- Andersen, H.C. (2007). *Królowa śniegu*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Błasiak, A., Chmura, A. (2018). Opieka w rodzinie. W: B. Sieradzka-Baziur (red.), *Pedagogika rodziny na początku XXI wieku w świetle pojęć i terminów* (s. 83–116). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Bukowska, M. (2007). *Zagadnienie samotności we współczesnej polskiej literaturze naukowej*. Kraków: Wydawnictwo MCDN.
- Cieplak, A. (2016). *Ma być czysto*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Cieplak, A. (2021). *Rozpływaj się*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Crossan, S. (2021). *Kasieńka*. Warszawa: Wydawnictwo Dwie Siostry.
- Danilewicz, W. (2006). *Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach migracyjnych*. Białystok: Trans Humana.
- Danilewicz, W. (2010). *Rodzina ponad granicami. Transnarodowe doświadczenia wspólnoty rodzinnej*. Białystok: Trans Humana.
- Dąbrowska, A. (2016). *Rodzina migracyjna w przestrzeni życiowej dorastających. Holistyczny model wsparcia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dołęga, Z. (2003). *Samotność młodzieży – analiza teoretyczna i studia empiryczne*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Gromadzka, B. (2017). Kryzys w rodzinie czy kryzys pisania o rodzinie? Na podstawie literatury dla młodzieży na przełomie XX i XXI wieku. *Wychowanie w Rodzinie*, 15(1), 361–380.

- Gromadzka, B. (2022). Tożsamość migracyjna w literaturze dla dzieci i młodzieży oczyma niepolskich pisarek – na przykładzie powieści „Pankaganga. Myśl obieg” Vali Þórsdóttir i „Kasieńka” Sarah Crossan. *Dzieciństwo. Literatura i Kultura*, 4(1), 67–91. DOI: 10.32798/dlk.947
- Iglicka, K. (2008). *Kontrasty migracyjne Polski – wymiar transatlantycki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Izdebska, J. (2000). *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku. Niepokoje i nadzieje*. Białystok: Trans Humana.
- Izdebska, J. (2008). Dziecko osamotnione w rodzinie dysfunkcyjnej – przejawy, przyczyny, wsparcie. W: E. Jundziłł, R. Pawłowska (red.), *Pedagogika opiekuńcza. Przeszłość – terażniejszość – przyszłość* (s. 359–369). Gdańsk: Wydawnictwo Harmonia.
- Kawczyńska-Butrym, Z. (2010). Dzieci i młodzież w migracjach – problemy edukacji i zdrowia. W: R. Bera (red.), *Wielka emigracja zarobkowa młodzieży. Wyzwania dla edukacji* (s. 175–184). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kawula, S. (1999). *Człowiek w relacjach socjopedagogicznych. Szkice o współczesnym wychowaniu*. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”.
- Klimowicz, G. (1988). *Przeciwko bezradnej samotności*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Kmiecik, I. (2019). Empatyzacja w powieści „Arka czasu” Marcina Szczygielskiego. W: I. von der Lühe, S.J. Żurek (red.), *Pamięć o Zagładzie w polskojęzycznej i niemieckojęzycznej literaturze autorek i autorów drugiego oraz trzeciego pokolenia post-Szoach* (s. 317–327). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Kosmowska, B. (2021). *Samotni.pl*. Łódź: Wydawnictwo Literatura.
- Kozak, S. (2010). *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*. Warszawa: Difin.
- Kubicka, D. (2003). *Twórcze działanie dziecka w sytuacji zabawowo-zadaniowej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Leszczyński, G. (1990). *Młodopolska lekcja fantazji. O przełomie antypozytywistycznym w literaturze fantastycznej dla dzieci i młodzieży*. Warszawa: Instytut Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego.
- Łopatkowa, M. (1983). *Samotność dziecka*. Warszawa: WSiP.
- Markiewicz, H. (1988). Odmiany intertekstualności. *Ruch Literacki*, 29(4–5), 245–263.
- Rostowski, J. (1993). Współczesne zmiany w postawach wobec dziecka. *Problemy Rodziny*, (1), 3–17.
- Skibska, J. (2014). Postawy rodzicielskie jako determinant prawidłowego rozwoju społeczno-emocjonalnego dziecka w młodszym wieku szkolnym – komunikat z badań. W: K. Szczepańska-Woszczyna, M. Hronec (red.), *Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju rodziny* (s. 355–364). Dąbrowa Górnicza: Wyższa Szkoła Biznesu.
- Slany, K. (2003). Dylematy i kontrowersje wokół małżeństwa i rodziny we współczesnym świecie. W: J. Balicki, E. Frątczak, J. Hryniewicz, A. Jagielski, J.T. Kowaleski, K. Slany (red.), *Wybrane problemy współczesnej demografii* (s. 9–24). Łódź: Zakład Demografii Uniwersytetu Łódzkiego.
- Symonowicz-Jabłońska, I. (2016). *Baśniowość w kulturze popularnej jako wyzwanie edukacyjne*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Szczygielski, M. (2015). *Czarny młyn*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Latarnik im. Zygmunta Kałużyńskiego.

- Szpociński, A. (2014). Nośniki pamięci, miejsca pamięci. *Sensus Historiae*, (4), 17–26.
- Szubert, B. (2011). *Autoterapia samotności*. Tolkicko: Wydawnictwo Radwan.
- Urbańska, S. (2009). Matka migrantka. Perspektywa transnarodowości w badaniu przemian ról rodzicielskich. *Studia Migracyjne. Przegląd Polonijny*, 35(1), 61–84.
- Walczak, B. (2016). *Rodzina transnarodowa. Konteksty i implikacje*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Winnicka, E. (2017). *Eurosieroty*. Pobrane z: <https://www.polityka.pl/archiwumpolityki/1877468,1,eurosieroty.read>
- Żurek, S.J. (2019). Wprowadzenie do części polonistycznej. W: I von der Lühe, S.J. Żurek (red.), *Pamięć o Zagładzie w polskojęzycznej i niemieckojęzycznej literaturze autorek i autorów drugiego oraz trzeciego pokolenia post-Szoah* (s. 21–28). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.

UMCS